

„Moja nauka w czasie okupacji” M7

Do wojny wyruszyłem się w skale powroczonej O.O. Jeru-
salem. Po kampanii wrześniowej miasto Hilus ~~po-~~
stało pod władzą litewską. Słabość była kura-
torium litewskie. W tychże czasach t.j. „nieznan-
stwa” „mędractw” na rok 1940 skłoniłem
Włodkiewicz. Jeremie, gdy Sowieci odebrali litwi-
nom Hilus, tym samym słabość stała się w ich rze-
ce. Zostali sumarycznie wzięci do bolszewickiej
szkoły. Przed samym wybuchem wojny nie-
wiele rozprawy (A.j. 24. 11. 41), zdatem ukrai-
ny Włodkiewicz. Po zakończeniu wojny nie-
wiele nauka publiczna została zawieszona.

(Byłomnie Polakom, Litwinom, Białorusinom i
innym mniejszości, mieli swoje szkoły) Musia-
no mieć nie tylko nam, mieć się do taj-
nych kampanii. W pierwszym roku okupacji prze-
biatem z kilkoma kolegami Włodkiewicz upo-
na profesora Lanowego, byłego wychowawcy na-
szego. W następnym roku, ze względu na śmierć

profesora muzyki, choć nie braci nam
 wreszcie T. M. ze studentem medycyny
 p. Bartolomiejem. Bratem z nim najwar-
 niejże przesłuchiwał a uścisnąć: polski,
 łaciński, niemiecki i grecki i matematy-
 kę. W braci wle przywarcia dłużej w
 naszym mieście przesłuchiwał się do tej-
 nego kompletnie. Kompletnie nasz kierownik
 p. pania prof. Januszkiwicz, ma-
 us, ~~polak~~ gimnazjum im. Słowackiego, która
 dał się z resztą dłużej i se ucie,
 Bractwo wreszcie przesłuchiwał. Z podobnie
 patriotycznych profesora uścisnąć przy
 uścisnąć, zastępując ~~nie~~ przytłumione
 uścisnąć. Bractwo Niemców z Hilna, wta-
 dze również utworzył gimnazjum uścisnąć
 z przytłumione wybitnie polski. Ze wzglę-
 du na wielką polubienie uścisnąć, uścisnąć
 uścisnąć na dwie uścisnąć: ranną i popołud-
 niową. Zostatem przesłuchiwał do grupy

popołudniowej. Bracia wiersowa zupełnie
 nie uścisnąć, a to se uścisnąć na braci
 profesorów, braci oparte, sirotka. (Nie jeden
 z pp. profesorów w tym czasie uścisnąć wyje-
 chali...) Wreszcie zostatem uścisnąć z moją
 starszą siostrą, pracować. Także uścisnąć
 uścisnąć, uścisnąć uścisnąć uścisnąć był wyjazd
 z Hilna. W lutym 1945r. opuściliśmy Wil-
 no aby zawitać do siostry w Warszawie
 do Lublina. Tutaj po uścisnąć uścisnąć
 zapisał się do gimnazjum im. Hetma-
 na Jana Zamojskiego.

Tadeusz Rudnikowicz.
 Kl. III b

II Państwowe Gimnazjum i Liceum
 im. Hetmana Jana Zamojskiego
 w Lublinie